

ORĘDOWNIK POWIATOWY

POWIATU CHOJNICKIEGO

Wychodzi jeden raz w tygodniu.

Abonament miesięczny na pocztę 1 zł.
W razie wypadków spowodowanych
siłą wyższą, przeszkód w zakładzie
itp. wydawnictwo nie odpowiada za
dostarczenie pisma a abonenci nie
mają prawa domagania się niedostar-
czonych numerów lub odszkodowania

Ogłoszenia przyjmuje Drukarnia
Oton Sabiniarz w Czersku.
Telefon nr. 60.

Ogłoszenia na stronie 2-łam. od
wiersza mm lub jego miejsce 20 gr.
Cena pojedynczego egzempl. 40 gr.

Nr. 9

CHOJNICE, dnia 7. marca

Rok 1931

Treść:

- 44 Uchylenie zarządzeń w sprawie pryszczycy.
- 45 Projekt statutu o karach za nieuczęszczanie na posiedzenia Rady gminnej i za nieodpowiednie zachowanie się na posiedzeniach.
- 46 Uzyskanie prawa pobytu obywateli polskich, którzy nielegalnie przybyli do Belgji.
- 47 W sprawie przekroczeń w lasach niestanowiących własności Państwa.
- 48 W sprawie czasu pracy w zakładach handlowych.
- 49 Kolor tuszu używanego do pieczęci urzędowych.

44

Uchylenie zarządzeń w sprawie pryszczycy.

Wobec wygaśnięcia pryszczycy w powiecie, uchylam odnośne zarządzenia ogłoszone w Orędowniku Powiat. Nr. 39 poz. 196, Nr. 42 poz. 208, Nr. 43 poz. 210, Nr. 45. poz. 218.

PP. Burmistrzów, Przełoż. Obszarów Dworskich i Soltysów proszę o podanie powyższego do wiadomości publicznej.

Chojnice, dnia 2 marca 1931 r.

STAROSTA POWIATOWY

w/z. (—) M. Semrau
referendarz.

Nr. XI. H. 20/31.

45

Projekt statutu o karach za nieuczęszczanie na posiedzenia Rady Gminnej i za nieodpowiednie zachowanie się na posiedzeniach.

Zdarzają się wypadki, że niektórzy członkowie Rady Gminnej nie uczęszczają regularnie na posiedzenia Rady Gminnej a są nawet wypadki, że niektórzy członkowie prócz pierwszego posiedzenia, na którym wprowadzono ich w urzędowanie nie biorą w ciągu całej kadencji wogóle udziału w po-

siedzeniach Rady Gminnej. Takie postępowanie członków Rady Gminnej utrudnia w znacznej mierze urzędowanie P. P. Soltysów. Bywają bowiem często wypadki, że posiedzenia Rady gminnej odnośnie tego samego porządku obrad zwolywane muszą być ponownie, gdyż z powodu nieprzybycia na posiedzenie ustawowej liczby członków nie można powziąć prawomocnych uchwał. Prócz tego zdarzają się wypadki, że niewłaściwe zachowanie się członków Rady gminnej na posiedzeniach powoduje częste kłótnie nie mające niejednokrotnie nic wspólnego z porządkiem obrad posiedzenia a doprowadzające często nawet do rozbicia posiedzenia.

W celu możliwego uniknięcia podobnych wypadków wskazane byłoby uchwalenie przez Rady Gminne statutu o karach za nieuczęszczanie na posiedzenia Rady gminnej i za nieodpowiednie zachowanie się na posiedzeniach. Poniżej podaje projekt omawianego statutu do wiadomości celem spowodowania tamtejszej Rady Gminnej do uchwalenia statutu.

Uchwalony statut należy mi przedłożyć w **dwóch egzemplarzach** do zatwierdzenia — **najdalej do dnia 31-go marca br.**

Gotowe do użytku wzory statutu otrzymać można w składnicy druków i formularzy Wydziału Powiatowego, pokój 5-ty.

S T A T U T

w sprawie kar za nieuczeszczanie na posiedzenia Rady Gminnej i za nieodpowiednie zachowywanie się na posiedzeniach Rady Gminnej.

Na zasadzie §§ 6 i 112 ordynacji wiejskiej z dnia 3. lipca 1891 r. — zb. ust. pr. str. 233 — Rada gminna uchwala następujący

S T A T U T

§ 1.

Za nieusprawiedliwione nieprzybycie na posiedzenia Rady Gminnej Rada Gminna może nałożyć na nieprzybyłego członka karę pieniężną od 1 do 3 złotych.

§ 2

Karę wymienioną w § 1, Rada Gminna może nałożyć na poszczególnych członków również za nieodpowiednie zachowywanie się na swych posiedzeniach.

§ 3.

W razie ponownego nieusprawiedliwionego nieprzybycia na posiedzenie Rady Gminnej lub nieodpowiedniego zachowania się na posiedzeniach Rada Gminna może uchwalić według stanu sprawy wykluczenie danego członka od udziału w posiedzeniach Rady Gminnej na pewien okres czasu, nie przekraczający jednak jednego roku.

§ 4.

Kary pieniężne, nałożone po myśli §§ 1 i 2 niniejszego statutu, wpływają do kasy gminnej i podlegają przymusowemu ściągnięciu w drodze administracyjnej.

§ 5.

Przeciw uchwałom Rady Gminnej powziętym po myśli §§ 1 — 3 niniejszego statutu, dotkniętemu członkowi przysługuje prawo wniesienia skargi w drodze sporno — administracyjnej. Prawo wniesienia skargi przysługuje również sołtysowi.

Skargę należy wnieść do Wydziału Powiatowego w przeciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia zawiadomienia o uchwale Rady Gminnej.

§ 6.

Statut niniejszy wchodzi w życie po zatwierdzeniu go przez Wydział Powiatowy i ogłoszenia w sposób, w gminie przyjęty.

....., dnia (data uchwały)

Rada Gminna

.....sołtys

..... Członkowie
..... Rady Gminnej

Chojnice, dnia 24 lutego 1931 r.

STAROSTA POWIATOWY

jako

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

p. o. (—) Dr. J. Zaleski

L. dz. III—40,31 W. P. Radca Wojewódzki.

46

Uzyskanie prawa pobytu obywateli polskich, którzy nielegalnie przybyli do Belgii

Belgijska Policja Bezpieczeństwa przeprowadza od półtora roku ścisłą kontrolę cudzoziemców, która stale zaostrza się wobec zwiększającego się w Belgii kryzysu gospodarczego i związanego z tem wzrastającego bezrobocia.

Kontrola policyjna stwierdziła w okręgu tut. Konsulatu **znaczne ilości, sięgające kilku tysięcy obywateli polskich**, przeważnie robotników zatrudnionych w kopalniach i żydów pracujących w drobnym przemyśle skórzanym i w różnych drobnych przedsiębiorstwach w Brukseli, **którzy przybyli do Belgii w drodze nielegalnej, nie posiadając belgijskich wiz wjazdowych konsularnych**. Policja domagała się opuszczenia kraju przez tych nielegalnie osiadłych obywateli polskich. Na skutek długotrwałych pertraktacji Konsulatu z Administratorem Policji Bezpieczeństwa udało się uzyskać zgodę tegoż na pozostanie w Belgii tych robotników, którzy mają normalną pracę i którzy ulegalizują swój pobyt przez otrzymanie wizy wjazdowej w jednym z pogranicznych Konsulatów belgijskich. W tych staraniach Konsulat był początkowo popierany przez belgijskie Ministerstwo Przemysłu i Pracy i przez pracodawców, którzy interwenjowali w sprawie potrzebnych im swoich robotników.

W ten sposób kilka tysięcy robotników polskich, którzy w większości wypadków nie posiadali nawet paszportów polskich, w które Konsulat musiał ich zaopatrzyć, ulegalizowało swój pobyt i zostało ochronionych od wydalenia.

Okazuje się jednak, że pomimo półtorarocznej kontroli w dalszym ciągu przebywają w okręgu konsulatu znaczne ilości polskich robotników, którzy albo zaniedbali uregulowania sprawy swego pobytu, nie wyrabiając sobie nawet dokumentów polskich, albo też przybyli dopiero w ostatnich kilku miesiącach. Wszyscy ci robotnicy znaleźli jeszcze pracę w kopalniach, wobec jednak nieuregulowanej sytuacji władze policyjne grożą im wydaleniem. Konsulat przypuszcza, że w okręgu przebywa jeszcze kilkuset takich robotników.

Konsulat stale w poszczególnych wypadkach, które dochodzą do wiadomości, interwenjuje u władz policyjnych. Trzeba przyznać, że te ostatnie naogół uwzględniają dotychczas te interwencje, odmawiając jedynie prawa pobytu tym jednostkom, które przybyły do Belgii po wydaleniu z Francji albo które były karane aresztem. W ostatnich jednak tygodniach wobec zaostrzającego się kryzysu gospodarczego władze policyjne stały się coraz bezwzględniejsze, zwłaszcza, że Ministerstwo Pracy odmawiało swej aprobaty, a i pracodawcy niechętnie zajmowali się sprawą legalizowania prawa pobytu swych robotników, którzy obecnie niejednokrotnie radzi są pozbywać się.

Niżej podpisany, korzystając z otrzymanej

wiadomości że przybyła do Belgji wieksza partja robotników czechosłowackich, którzy nie potrzebując wiz mogli przybyć i osiedlić się w Belgji, wystąpił do Administratora Policji Bezpieczeństwa i prosił w imię przyjaznego stosunku istniejącego między Polską a Belgją, o względniejsze traktowanie naszych robotników, którzy nie powinni być gorzej traktowani od czechosłowaków. Otrzymałem przyrzeczenie że ci robotnicy, którzy już są w kraju i mają normalną pracę będą pozostawieni w spokoju o ile Ministerstwo Pracy zaaprobuje ich pobyt.

Ministerstwo Pracy, które naogół zajmuje zyczliwe stanowisko dla naszych robotników, przyrzekło również przychylnie załatwić prośby naszych robotników, znajdujących się już w Belgji.

Ministerstwo Pracy zastrzegło się jednak, że swoje stanowisko uzależnia od stanu bezrobocia i o tyle będzie wizować kontrakty naszych górników, o ile nie będą zwalniani z pracy górnicy belgijscy. Nad tą sprawą czuwają bardzo bacznie robotnicze syndakaty belgijskie i stale domagają się od Ministerstwa Pracy, władz policyjnych i pracodawców ograniczeń w stosunku do cudzoziemców.

Konsulat przypuszcza jednak, że uda się zatrzymać w Belgji tych robotników, którzy normalnie pracują i którzy przebywają tu od dłuższego czasu.

Konsulat wezwał naszych robotników, aby natychmiast wyrobili sobie paszporty i rozpoczęli starania przez swych pracodawców o uregulowanie ich prawa pobytu. Obawiać się bowiem należy, że z pogorszeniem sytuacji gospodarczej, dalsze późniejsze regulowanie prawa pobytu będzie napotykać na coraz większy opór władz policyjnych i Ministerstwa Pracy.

Zaznaczyć należy, że sytuacja na rynku pracy w Belgji stale pogarsza się, znalezienie pracy jest coraz trudniejsze coraz częściej zgłaszają się do Konsulatu robotnicy, którzy albo zostali zwolnieni z pracy albo sami lekkomyślnie porzucili pracę, a nowej nie mogą znaleźć. Konsulatowi udawało się jeszcze niejednokrotnie lokować takich bezrobotnych, o ile mieli prawo pobytu w Belgji, w każdym razie Konsulat odczuwa coraz więcej trudności w znalezieniu naszym robotnikom zajęcia. Obecnie stale zgłasza się codziennie do Konsulatu po kilkanaście osób po drobne nawet zapomogi na życie, jak również z prośbami o repatriację.

Rząd belgijski przygotowuje rozporządzenie, które ma ograniczyć prawo osiedlania się i zajmowania płatnego zajęcia i tych cudzoziemców, którzy pochodzą z krajów, z którymi Belgja ma konwencje wizowe.

Rozporządzenie to ma się niezaślugo ukazać, a wtedy nasi obywatele nie będą pod tym względem gorzej traktowani od innych, którzy dotychczas mieli wolny wjazd do Belgji.

Koniecznem jest ostrzeganie stale i wszelkimi dostępnymi środkami, aby nasi robotnicy, ani z Polski, ani z Niemiec, ani z Francji nie przybywali obecnie do Belgji, gdyż pracy tu nie znajdują. Konsulat stale ostrzega też i wzywa naszych robotników

do dbania o pracę, którą mają i do oszczędnego trybu życia, by mieli środki na ewentualny powrót do kraju.

Powyższe należy w sposób zwyczajowo praktykowany podać do publicznej wiadomości.

Chojnice, dnia 19 lutego 1931 r.

STAROSTA POWIATOWY

w. z. (—) M. Semrau
referendarz.

Nr. VI—M—25

47

W sprawie przekroczeń w lasach nie-
stanowiących własności Państwa.

Z powodu dość często zdarzających się wypadków przekroczeń ustawy o zagospodarowaniu lasów nie stanowiących własności Państwa przez ludność posiadającą lasy lub też korzystającą z tych lasów, podaję poniżej treść artykułów ustawy z dnia 24. VI. 27 r. rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej Dz. U. 57 poz. 504 dotyczących gospodarki leśnej, użytkowania lasu i kar za przekroczenie tej ustawy przewidzianych:

Art. 5. Wszystkie grunty leśne, pozbawione drzewostanów, winny być ponownie zalesione bez względu na zmianę osoby właściciela.

Art. 8. Wszystkie lasy winny być zagospodarowane według planów urządzenia gospodarstwa leśnego z uwzględnieniem zasady trwałości użytkowania. W lasach ponad 30 ha obowiązuje plan gospodarczy leśny od 1932 r. W lasach posiadających poniżej 30 ha mogą być sporządzone programy gospodarstwa leśnego. Użytkowanie w lasach nie posiadających planu ani też programu leśnego, sprowadza się tylko do wycinania posuszu i wiatrolomów.

Art. 16. W drzewostanach, które nie osiągnęły 3 metrów wysokości pasanie inwentarza jest wzbronione, o ile wiek tych drzewostanów nie przekroczył 15 lat.

Art. 18. W razie gromadnego pojawienia się szkodliwych owadów leśnych właściciele lasów, jak również właściciele znajdującej się w lesie masy drzewnej, obowiązani są zawiadomić o tem bezwzględnie właściwą władzę t. j. Komisarza Ochrony Lasów przez Pana Starostę Powiatowego.

Art. 21. W lasach uznanych za ochronne, uprawa leśna nie może być zmieniona na inny rodzaj użytkowania.

Art. 38. Winni bezprawnej zamiany uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania, będą karani grzywną w wysokości 3—5 zł za każdy ar gruntu leśnego na którym uprawę leśną zamienioną na inny rodzaj użytkowania. Jeżeli zamiany dokonano w lasach uznanych za ochronne winni będą pociągnięci do ukarania grzywną w wysokości 10,— zł. za każdy ar gruntu leśnego na którym uprawę leśną zamieniono na inny rodzaj użytkowania lub aresztem do 6 tygodni.

Art. 40. Winni naruszenia przepisów obowiązujących o sztucznem zalesieniu gruntów leś-

nych będą karani grzywną w wysokości od 2—5 zł. za każdy ar gruntu podlegającemu zalesieniu i za każdy rok przekroczenia terminu zalesienia.

Art. 42. Winni bezprawnego cięcia uszkodzenia drzew lub karczowania pni i korzeni będą karani grzywną w wysokości od dwu—do czterokrotnej wartości ściętych lub wykarczowanych drzew i korzeni, w lasach uznanych za ochronne od cztero—do ośmiokrotnej wartości ściętych lub wykarczowanych drzew i korzeni lub aresztem do 6 tygodni.

Art. 45 i 46. Winni pasienia inwentarza lub ściółki w wypadkach w których pasienie inwentarza lub zbieranie ściółki lub inne uboczne użytkowanie jest przez przepisy zabronione będą karani grzywną do 20, zł. w lasach zaś ochronnych od 100 zł. lub do 3 tygodni aresztu.

Art. 47 i 48. Winni niezawiadomienia właściwej władzy o gromadnym pojawieniu się w lesie szkodliwych owadów leśnych będą karani grzywną do 200,— zł. zaś winni niewykonania orzeczeń lub zarządzeń właściwej władzy co do zastosowania środków przeciwko szkodliwym owadom leśnym będą karani grzywną do 500 zł.

Panowie Soltysi i Przełożeni Obszarów Dworskich podadzą powyższe do wiadomości właścicielom lasów w sposób w danej gminie praktykowany. Chojnice, dnia 26. lutego 1931 r.

STAROSTA POWIATOWY

w/z. (—) M. Semrau
referendarz.

Nr. XII—B—20.

48

W sprawie czasu pracy w zakładach handlowych

Rozporządzenie Ministra Pracy i opieki Społecznej z dnia 12 stycznia 1931 r.

w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu oraz Ministrem Spraw Wewnętrznych w sprawie uchylenia rozporządzenia z dnia 23 czerwca 1923 r. o czasie pracy w zakładach handlowych.

Na mocy art. 19 ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz. U. R. P. z 1920 r. Nr. 2. poz. 7) zarządza się co następuje:

§ 1.

Uchyla się rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu oraz Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 23 czerwca 1923 r. o czasie pracy w zakładach handlowych (Dz. U. R. P. Nr. 70 poz. 551), o ile poszczególne jego przepisy nie zostały już uchylone rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o godzinach handlu i godzinach otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych (Dz. U. R. P. Nr. 38. poz. 34).

Za redakcję i dział urzędowy odpowiedzialny: Naczelny sekretarz Wydziału Powiatowego Józef Lipski.
Drukiem drukarni Otona Sabiniarza w Czersku.

§ 2.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Pracy i opieki Społecznej: Hubicki

Minister Przemysłu i Handlu: A. Prystor

Minister Spraw Wewnętrznych: Sławoj Składkowski

Powyższe podaje do publicznej wiadomości.
Chojnice, dnia 27 lutego 1931 r.

STAROSTA POWIATOWY

w/z. (—) M. Semrau
referendarz.

Nr. IV—D—14.

49

Kolor tuszu używanego do pieczęci urzędowych.

Odpis!

Warszawa, dnia 29. października 1930 r.
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

Nr. OB. 3877/11.

Przedmiot: **Okólnik Nr. 195**

Kolor tuszu używanego
do pieczęci urzędowych.

Do

Pana Wojewody wszystkich z wyjątkiem
Krakowskiego

Pana Komisarza Rządu m. st. Warszawy.

W związku z zapytaniem jednego z P. P. Wojewodów jakiego koloru tuszu należy używać przy odbijaniu odcisków pieczęci metalowych w nowego wzoru, wykonanych w Mennicy Państwowej na podstawie okólnika Nr. 24 z 21. 2. 1930 r. Nr. AA. 728 Ministerstwo wyjaśnia co następuje:

Jakkolwiek nie istnieją w tym względzie ogólne obowiązujące normy, to jednak pożądanym byłoby ujednolicenie barwy tuszu, jako wyraz pewnego rodzaju systematyczności i porządku.

Dlatego też Ministerstwo zaleca, po użyciu istniejących zapasów tuszu niebieskiego, używanie na stałe w przyszłości, wyłącznie tuszu czerwonego do wspomnianych wyżej pieczęci.

Za kolorem czerwonym przemawia fakt, że daje on wyraźniejsze, jaśniejsze odbicie, a zatem ułatwia odróżnienie ewentualnych znaków rozpoznawczych.

(—) Zabierzowski
Dyrektor Departamentu.

Powyższe podaje podległym mi władzom i urzędem do wiadomości i zastosowania.

Chojnice, dnia 19. lutego 1931 r.

STAROSTA POWIATOWY

jako

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

p. o. (—) Dr. J. Zaleski

Radca Wojewódzki.